

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym: Przewodniczący SSR Barbara Ciwińska

Protokolant Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Dyrektora Ośrodka Pomocy (...) D. W. m.st. W. działającego na rzecz P. W.

przeciwko K. W., M. G. (1) i A. J.

o alimenty

1. zasądza alimenty od pozwanej M. G. (1) na rzecz jej ojca P. W. w kwocie po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych miesięcznie poczynając od dnia 01 marca 2016r. płatne do rąk powoda do dnia 10 –tego każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat,
2. zasądza alimenty od pozwanej A. J. na rzecz jej ojca P. W. w kwocie po 150 (sto pięćdziesiąt) złotych miesięcznie poczynając od dnia 01 marca 2016r. płatne do rąk powoda do dnia 10 –tego każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat,
3. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
4. nakazuje pobrać od pozwanej M. G. (2) kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych oraz od pozwanej A. J. kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych na rzecz Skarbu Państwa tytułem nie uiszczonej opłaty sądowej,
5. wyrokowi w pkt 1 i 2 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 27 marca 2015 r. Dyrektor Ośrodka Pomocy (...) D. W. m. st. W. działając na rzecz P. W. – bezdomnego przebywającego w Schronisku (...) przy ul. (...) w W. złożył pozew o alimenty przeciwko córkom powoda : K. W., M. G. (1), A. J. żądając zasądzenia od nich solidarnie kwoty 529 zł miesięcznie na rzecz ich ojca P. W., płatnych z góry do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, oraz zasądzenie od pozwanych kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazano, że P. W. został objęty świadczeniem w formie zasiłku stałego w kwocie 444 złote od dnia 1 marca 2010 r. Z uwagi na zmianę kryterium dochodowego uprawniającego do świadczeń pomocy społecznej oraz wysokość zasiłku stałego przeprowadzono aktualizację wywiadu środowiskowego w celu zmiany decyzji przyznającej zasiłek stały na kwotę 529 zł (k.14). Z wywiadu wynikało, że P. W. nadal spełnia wymogi uprawniające do zasiłku stałego, nadal jest osobą bezdomną i nie otrzymuje pomocy od córek. Z uwagi na brak woli córek dobrowolnego świadczenia alimentów na rzecz ojca, Ośrodek wystąpił do pozwanych bezpośrednio z wezwaniem do przeprowadzenia wywiadu środowiskowego (k. 10-11). A. J. oświadczyła, że nie łączy ją z P. W., zaś M. G. (1) oświadczyła, że odmawia finansowania ojca. K. W. odmówiła wyrażenia zgody na przeprowadzenie wywiadu środowiskowego (k. 6).

Swoje stanowisko działający w imieniu powoda poparł zawartym w Ustawie o pomocy społecznej upoważnieniem do wytaczania na rzecz obywateli powództw o roszczenia alimentacyjne bowiem udzielanie świadczeń pomocy społecznej, osobie, która ma rodzinę zobowiązaną do alimentacji, powinno trwać nie dłużej niż do czasu uzyskania wsparcia ze

strony członków rodziny. P. W. nie jest w stanie samodzielnie utrzymać się z uwagi na stan zdrowia. Podniesiono, iż nie można zaakceptować sytuacji, gdy pomoc ze środków publicznych przyznawana jest osobie, która ma rodzinę zdolną do udzielenia jej wsparcia finansowego, a rodzina przez obojętność lub złą wolę nie spełnia obowiązku alimentacyjnego. Strona powodowa uzupełniła pozew poprzez wskazanie, że od pozwanej K. W. żąda zasądzenia 99 zł, od M. G. (1) kwoty 215 zł, od A. J. kwoty 215 zł tytułem alimentów na rzecz ojca P. W., płatnych z góry do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat.

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 czerwca 2015 r. pozwane K. W., M. G. (1), A. J. wniosły o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazano, że uprawniony będący ojcem pozwanych nigdy nie spełnił społecznej roli ojca, porzucił rodzinę w roku 1987 i nie uczestniczył w wychowaniu ani utrzymaniu córek, nie interesował się nimi i uchylał od przekazywania na ich rzecz alimentów. P. W. zgodnie z wiedzą pozwanych nadużywał alkoholu, natomiast mieszkanie stracił z uwagi na jego zadłużenie. Zdaniem pozwanych ponoszenie konsekwencji wyborów życiowych ich ojca jest nie do zaakceptowania, uznając dochodzone roszczenie za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powód bowiem od dwudziestu lat nie utrzymuje kontaktu z córkami, wobec których nie spełniał obowiązku alimentacyjnego, co w ocenie pozwanych jest podręcznikowym przykładem naruszenia zasad współżycia społecznego, albowiem powód w życiu pozwanych pojawił się ich zdaniem tylko dlatego, że domaga się od nich pieniędzy. Podniesiono także, że sytuacja majątkowa i rodzinna pozwanych powoduje, że płacenie alimentów na rzecz ojca stanowiłoby znaczne obciążenie dla ich domowych budżetów, albowiem M. G. (1) i A. J. mają kredyty mieszkaniowe, M. G. (1) ma dwójkę dzieci, ponadto obie pozwane pomagają finansowo matce i siostrze K. W., która jest osobą bezrobotną i zamieszkuje wraz z chorą matką, którą się opiekuje. Podniosły, że z przedstawionych dokumentów nie wynika, aby P. W. był osobą trwale niezdolną do pracy, bowiem z dołączonego do pozwu orzeczenia o niepełnosprawności wynika jedynie, że jest osobą o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności zdolną do wykonywania pracy. Ponadto pozwane podniosły, że w pozwie nie wskazano, jakie są niezaspokojone potrzeby powoda, wskazując, że przebywający w schronisku powód ma zapewnione mieszkanie, wyżywienie oraz opiekę medyczną.

Pismem z dnia 13 lipca 2015 r. Dyrektor Ośrodka Pomocy (...) D. W. m. st. W. wskazał, że P. W. od 14 października 1996 r. jest osobą niepełnosprawną i jego niealimentowanie córek wynikało z jego stanu zdrowia. Wskazano, iż matka pozwanych izolowała ojca od córek, nie był on zapraszany na uroczystości, paczki przekazywane od rodziny powoda były zwracane przez W. W.. Działający w imieniu powoda odniósł się również do kosztów jego utrzymania w schronisku określając je na kwotę 200 zł miesięcznie, jednocześnie wskazując, że placówka nie zapewnia całodziennego wyżywienia.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. W., M. G. (1) i A. J. są córkami P. W. i W. W.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Warszawie z dnia 23 czerwca 1987 r. sygn. akt R XII C 726/87 orzeczono rozwód małżonków W., podwyższając jednocześnie alimenty na małoletnie córki stron od ojca P. W., uprzednio ustalone ugodą z dnia 26 sierpnia 1986 r. (k. 94). Ojciec od czasu rozwodu nie utrzymywał żadnego kontaktu z córkami, nie partycypował także w żaden sposób, ani rzeczowy, ani finansowy w kosztach ich utrzymania, nie interesował się nimi.

P. W. ma 58 lat, wykształcenie średnie, z zawodu technik mechanik obróbki skrawaniem, rozwiedziony. Oprócz trzech córek ma jeszcze syna, obecnie w wieku 16 lat, ale jak twierdzi, ojcostwo jego nie zostało formalnie ustalone. Powód żałuje obecnie, że nie utrzymywał kontaktu z rodziną, mimo, że wiedział gdzie przebywały córki po wyprowadzce wraz z matką z W. do P.. Powód mieszka w schronisku dla bezdomnych mężczyzn w W., w którym pracuje nieodpłatnie jako wolontariusz, pomaga pielęgniarcom przy opiece nad chorymi podopiecznymi ośrodka. Ma tam zapewnione wyżywienie, pranie. Do 1989 r. zamieszkiwał w W. wraz z żoną, później W. W. wraz z dziećmi wyprowadziła się do P.. W 2000 roku P. W. miał wypadek, w którym złamał nogę, otrzymał orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym (k.29) i zasiłek z Ośrodka Pomocy (...). Podejmował zatrudnienie, ale tylko na umowę zlecenie. W chwili obecnej z uwagi na stan zdrowia nie może podjąć stałego zatrudnienia, które zapewniłoby mu samodzielne

utrzymanie. Pracę może podejmować jedynie w specjalnych warunkach. W przeszłości nadużywał alkoholu, z tego powodu uczestniczył w leczeniu i terapii, od 6 lat nie nadużywa alkoholu. Obecnie otrzymuje 604 zł zasiłku, jest to jego jedyny dochód, nie posiada własnego mieszkania, w chwili obecnej oczekuje na przyznanie mu lokalu socjalnego. Rodzice powoda nie żyją, ma siostrę, z którą nie utrzymuje kontaktu, nie wie, jaka jest jej sytuacja.

M. G. (1) ma 34 lata, wyższe wykształcenie o kierunku zarządzanie i ekonomia, mężatka, dwoje dzieci w wieku 3 lata i 11 miesięcy. Pozostaje w zatrudnieniu, ale obecnie przebywa na urlopie rodzicielskim, świadczenie wynosi 2900 zł netto miesięcznie. Mąż pozwanej założył działalność gospodarczą, jest projektantem elektrykiem, pracuje na budowach, wcześniej również jako projektant elektryk osiągał wynagrodzenie w wysokości ok. 4500 zł. Posiadają mieszkanie dwupokojowe o powierzchni 53 m² zakupione w 2009 r. z wykorzystaniem kredytu w wysokości 256 000 zł, którego miesięczna rata wynosi 1200 zł. Starsze dziecko pozwanej uczęszcza do przedszkola, młodsze ma pójść do żłobka, którego miesięczny koszt wynosi 750 zł plus wyżywienie. Jest to żłobek niepubliczny, z uwagi na brak miejsc w państwowych i zbyt dużą od nich odległość. Pomaga finansowo matce, która jest po udarze i bezrobotnej siostrze poprzez przekazywanie środków pieniężnych, zakup odzieży, leków, organizację świąt (dowód: zeznania matki W. W. k. 177). Z ojcem nie miała kontaktu, nie pamięta go.

A. J. ma 33 lata, wykształcenie wyższe z zakresu zarządzania i ekonomii, mężatka, bezdzietna, zamieszkuje w G.. Pracuje jako specjalista d.s. konferencji z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 3200 zł netto. Mąż pozwanej osiąga wynagrodzenie w zależności od wysokości premii, jest to około 4500 zł. Posiada wraz z mężem mieszkanie na kredyt, którego rata wynosi 650 zł miesięcznie. Jest to kredyt z dofinansowaniem dla młodych. Wszystkie środki, jaki posiada stara się przekazywać rodzinie w ramach pomocy, remontując mieszkanie matki lub odkładać. Podobnie jak siostra nie pamięta ojca, nie było z jego strony prób nawiązania kontaktu.

K. W. ma 30 lat, wyższe wykształcenie, z zawodu filolog języka angielskiego, panna, bezdzietna. Mieszka w P. wraz z matką. Mieszkanie, które zajmują ma 60 m² jest opłacane przez matkę, która pobiera świadczenie emerytalne w wysokości 1500 zł (k.103). Poprzednio pracowała na umowę zlecenie, o dzieło m.in. w biurze rachunkowym, przy tworzeniu bazy mailingowej, przez pewien czas udzielała korepetycji. Jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna, poszukuje pracy. Obecnie jest na utrzymaniu mamy, którą się opiekuje. Matka pozwanych bowiem ma ograniczoną sprawność z uwagi na przebyty udar mózgu, od czterech lat uczęszcza na rehabilitację. Nie miała podobnie jak siostry, kontaktu z ojcem, matka zapewniała im wszystkie potrzeby. Pozwana uważa, że nie powinna płacić za błędy życiowe ojca i wspomagać go finansowo.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do akt oraz dowodu z przesłuchania stron w trybie art. 299 i 304 Kodeksu postępowania cywilnego.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Zgodnie z treścią art. 128 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Obowiązek dostarczania środków utrzymania przez krewnych w linii prostej oznacza również, że dzieci są zobowiązane do alimentacji swoich rodziców. Zakres tej alimentacji określa art. 133 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który mówi, że poza wypadkiem, w którym rodzice zobowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, uprawnionym do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku. W związku z powyższym rodzice w stosunku do swoich dzieci mogą domagać się świadczeń alimentacyjnych w sytuacji, w której rodzice znajdują się w niedostatku.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu P. W. znajduje się w niedostatku, bowiem nie jest w stanie zaspokoić swoich podstawowych potrzeb, które są zaspokajane ze świadczeń publicznych. P. W. ma 58 lat, jest osobą niepełnosprawną, nie ma możliwości wykonywania pracy zarobkowej, utrzymuje się z pomocy społecznej i z powodu stanu zdrowia nie jest w stanie podjąć zatrudnienia zapewniającego mu zaspokojenie podstawowych potrzeb. W związku z tym Sąd nie ma wątpliwości, że strona powodowa znajduje się w niedostatku.

Kolejnym czynnikiem, który Sąd bada to możliwości zarobkowe i majątkowe osób zobowiązanych, w tym wypadku córek P. W.. Sytuacja pozwanych jest zróżnicowana, albowiem dwie starsze córki pracują, osiągają własne dochody, zaś najmłodsza córka nie pracuje. Z uwagi na powyższe Sąd oddalił powództwo w stosunku do najmłodszej córki powoda K. W., aczkolwiek w ocenie Sądu, również winna ona utrzymywać się samodzielnie, bowiem ma możliwości zarobkowe, których nie wykorzystuje. Ma wyższe wykształcenie, jest młoda i zdrowa i powinna pracować zawodowo.

Najlepsza jest sytuacja pozwanej A. J., albowiem nie ma na utrzymaniu nikogo, osiąga dosyć wysokie zarobki, jej małżonek również. Sytuacja najstarszej córki M. G. (1) kształtuje się podobnie, jednak ma ona na utrzymaniu dwójkę małych dzieci.

Z uwagi na powyższe Sąd uwzględniając powództwo zasądził alimenty od A. J. i M. G. (1) na rzecz ich ojca alimenty w kwocie po 150 zł, która to kwota jest niewielka w stosunku do osiąganych przez pozwane miesięcznych zarobków. Powód P. W. natomiast nie posiada żadnych dochodów, nie jest w stanie zapewnić sobie żadnych podstawowych potrzeb, nawet zakupić leków zaś ciężar jego utrzymania obciąża wszystkich obywateli mimo, że ma on własną rodzinę.

Należy tu zgodzić się ze stanowiskiem strony powodowej, że w pierwszej kolejności obowiązek utrzymania ojca winien spoczywać na najbliższych mu osobach zgodnie z art. 128 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w następnej zaś kolejności dopiero na finansach publicznych.

Sąd wziął również pod rozwagę podnoszone przez stronę pozwane córki powoda zasady współzycia, nie podzielając jednak ich poglądów w tym zakresie. W przekonaniu Sądu zasady współzycia społecznego nie sprowadzają się jedynie do „wyrównania rachunków” lecz zakładają potrzebę udzielania pomocy i wsparcia osobom starszym, biednym, niepełnosprawnym, pozbawionym własnych możliwości zarobkowych i majątkowych a zwłaszcza członkom własnej rodziny.

P. W. mimo swojej osobistej sytuacji życiowej jest ojcem trzech córek, które są pozwanymi w tej sprawie. Za rozpad rodziny zwykle odpowiadają oboje małżonkowie, a ludzie mimo swoich wysiłków doznają różnych porażek życiowych. Nie każdemu udaje się zrobić karierę, zapewnić sobie pracę i godne życie, utrzymać rodzinę. P. W. to się nie udało, ale nie oznacza to, że należy go przekreślić i odciąć się od niego pozbawiając go podstawowej pomocy. Jego córkom w życiu udało się uzyskać wykształcenie, zdobyć pracę i ustabilizować swoją sytuację na dobrym poziomie, poza K. W. która zdaniem Sądu nie wykorzystuje swoich możliwości zarobkowych. Dla pozwanych po 150 złotych miesięcznie nie będzie żadnym uszczerbkiem na ich utrzymaniu, zaś dla ich ojca 300 złotych miesięcznie pozwoli na zakup leków lub podstawowych produktów żywnościowych. Należy też zwrócić uwagę, że to nie tylko powód nie kontaktował się i nie wspierał dzieci, lecz córki także już jako dorosłe osoby również się nim w ogóle nie interesowały, nie dążyły do nawiązania żadnej więzi, ani nie wykazywały chęci pomocy.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanych M. G. (1) i A. J. kwotę po 150 złotych miesięcznie, poczynając od 1 marca 2016 r., ażeby wspomogły ojca w utrzymaniu, żeby miał na niezbędne leki i zaspokojenie podstawowych potrzeb, gdyż w ocenie Sądu jest to zgodne z zasadami współzycia społecznego. Sąd obciążył kosztami pozwane, albowiem strona dochodząca roszczeń alimentacyjnych jest ustawowo zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych. Zatem z uwagi na powyższe nakazano pobrać od pozwanych M. G. (1) i A. J. kwotę po 90 zł stanowiącą 5% wartości przedmiotu sporu (300 zł x 12 x 5%).

Zgodnie z art. 333 § 1 pkt. 1 Kodeksu postępowania cywilnego Sąd nadał wyrokowi w pkt 1 i 2 rygor natychmiastowej wykonalności.